

Modliszka 5 — zajacanka

- Faceci, to duże dzieci – mruknęłam pod nosem, bezwiednie głaszcząc świątecznego kurczaczka w koszyku. – Wypuść takiego na chwilę z domu, a zaraz wróci z nową zabawką – niechętnie spoglądałam na otwarty karton, woreczki z instrukcjami, pilotem, zapasowymi bateriami. – Tylko bałagan robi w pokoju – przymrużone oczy rzucały gniewne spojrzenia. – Z roku, na rok większe wymagania jakości, rozdzielczości, rozmiaru, czegoś tam jeszcze... Kogo to interesuje?! Na strychu już miejsca nie ma na opakowania! Ale nie: wszystkie trzeba trzymać! W końcu na wszystko jest gwarancja, do trzech lat...

- Kim trzeba być, żeby zobaczyć różnicę? – pytam retorycznie, bo i tak niczego nie słyszy, zapatrzony w zmieniające się na ekranie informacje: natężenie koloru: zmień; ustaw odbiór ekonomiczny: zmień, ustaw czas i godzinę: zmień, ustaw język: zmień. Chyba tworzy od podstaw swój własny świat! – kątem oka obserwuję dzikość spojrzenia, niecierpliwość, przebieranie palcami po nowiutkim pilocie. Szmatka do wycierania ekranu pieczołowicie zwinięta leży w zasięgu ręki. O! Już wyciera! A nawet nie zdążył się zakurzyć! Pewnie środowisko mu nie służy... Zniesmaczona idę do kuchni. Mieszam świąteczną paschę, dającą poczucie stabilności, tradycji.

- Ktoś puka! – słyszę z salonu.

- To otwórz! – krzyczę znad kuchenki.

Pani Wyuzdany Seks od progu wpada w ekstazę.

- Pięćdziesiąt cali? O, zesz... My mamy tylko czterdzieści dwa! Daj, pokaż – wrywa mężowi pilota z ręki. Siada w tej kusej kiece obok niego na podłodze. Nie odzywam się słowem, słuchając niezrozumiałego dla mnie języka. Spode łba obserwuję tajemnicze zachowanie tych dwojga.

- No, mamy nowy telewizor – odzywam się w końcu.

Bez echa...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

zajacanka, dodano 09.03.2012 08:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.